

**Protokół z VII Nadzwyczajnej Sesji
Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie
odbytej w dniu 9 kwietnia 2015 roku
w sali dużej przy ul. Poznańskiej 16
w Murowanej Goślinie
godz. 16.30 – 17.10**

Radni obecni na posiedzeniu (zał. 1):

Gałka Mikołaj
Hałas Michał
Kaniecki Wiesław
Kaźmierczak Błażej
Kobus Alicja
Krauze Dawid
Kuźniewski Andrzej
Nawrocka Grażyna
Ogrodnik Agnieszka
Pawlak Tomasz
Pędziński Szymon
Rogowski Michał
Sommerfeld Leszek
Strykowski Konrad

Goście obecni na sesji (zał. 2):

Porządek obrad:

1. otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
2. projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXV/264/2009 z dnia 26 stycznia 2009r. w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą MG Sport Sp.z.o.o.,
3. zamknięcie obrad Sesji.

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Konrad Strykowski otworzył obrady VII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie. Stwierdził kworum - na sali obecnych było 14 radnych (nieobecna radna Krystyna Przygońska). Poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza (zał. 3). Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad.

Radny Michał Hałas zapytał, czy nie ma spraw bieżących? Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie było w zaproszeniu, można złożyć wniosek o rozszerzenie porządku obrad, ale musi się na to zgodzić Burmistrz jako wnioskodawca. Nikt z radnych nie miał uwag do przedstawionego porządku obrad.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXV/264/2009 z dnia 26 stycznia 2009r. w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą MG Sport Sp.z.o.o.

Pani Violetta Szalata przedstawiła projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Wiesław Kaniecki zapytał, ile spółka otrzyma rekompensaty za 2015 rok?

Pani Violetta Szalata oznajmiła, że jeżeli zostanie podjęta uchwała, tytułem rekompensaty spółka otrzyma wynagrodzenie za zarządzanie, umowa byłaby zawarta od 1 maja br.

Wiceprzewodniczący Rady dopytał ile konkretnie?

Pani Violetta Szalata wyjaśniła, że to będzie wynikało z negocjacji ze spółką. Z rozeznania wynika, że gdyby zlecano w formie przetargu koszty zarządzania kształtują się ok. 3 zł za m². Zakładając szacunkowo, że zleca się ok. 10.000m² to wynagrodzenie szacuje się na ok. 30 000 zł miesięcznie.

Przewodniczący Rady dopytał, czy będzie to wyliczone proporcjonalnie do ilości miesięcy, które spółce zostaną powierzone?

Pani Violetta Szalata odpowiedziała, że tak, za miesiące, w których spółka będzie zarządzała.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że to kwota 240 000 zł.

Pani Violetta Szalata odpowiedziała, że tak jest szacowane.

Radna Alicja Kobus zapytała, jak to wygląda sumowo do poprzedniego zarządzania?

Pani Violetta Szalata oznajmiła, że nie jest to takie wprost do porównania, ponieważ zgodnie z umową z MG Zarządzanie nie było wynagrodzenia wprost za zarządzanie, na to składało się szereg innych czynności: remonty, inwestycje i wynagrodzeniem były uzyskane czynsze a nie wyliczona wprost stawka za m² powierzchni.

Radna Alicja Kobus zapytała, jak to się kształtowało co do sum, które pobierała spółka?

Pani Violetta Szalata odpowiedziała, że średnio szacunkowo było to ok. 55 000 zł miesięcznie wynagrodzenia.

Przewodniczący Rady Konrad Strykowski oznajmił, że nie można porównywać tego co jest dziś do tego co będzie. Porównanie jest bezzasadne.

Radna Alicja Kobus dodała, że pieniądze były wydane.

Przewodniczący Rady powiedział, że trzeba rozumieć o czym się teraz mówi. Pieniądze były wydane, spółka Lider otrzymywała te pieniądze, które pochodziły z naliczeń czynszu, ale miała dużo większy zakres. Proponowana uchwała daje spółce tylko pieniądze za zarządzanie. To jest mały % tego, o miała w zleceniu spółka Lider (MG Zarządzanie).

Wiceprzewodniczący Rady oznajmił, że Burmistrz na poprzedniej sesji zapewniał, że będzie lepszy nadzór nad nową spółką. Zapytał, czy została wymieniona Rada nadzorcza? Jeżeli tak, to czy można podać nazwiska członków rady?

Burmistrz Dariusz Urbański odpowiedział, że została wymieniona rada nadzorcza. Jedną z członkiń została adwokat pani Borys - mieszkanka gminy i pan Rajewski, który został przewodniczącym.

Wiceprzewodniczący Rady dopytał czy chodzi o pana Rajewskiego Janusza, byłego dyrektora POSIR?

Burmistrz odpowiedział twierdząco.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że trochę poczytał na temat pana Janusza Rajewskiego. Było sporo kontrowersji wobec pana dyrektora Rajewskiego. Dodał, że nie wie, czy od tego czasu coś się zmieniło. Natomiast pani Borys jest żoną pana Andrzeja Borysa, właściciela firmy Max Bonard, która organizuje koncert Maleńczuka. Zapytał, czy nie będzie występował konflikt interesów?

Burmistrz odpowiedział, że koncert Maciej Maleńczuka jest finansowany przez osobę prywatną przy wsparciu gminy. Nie widzi sprzeczności interesów. Co do pana Rajewskiego to nie chce przytaczać kontrowersji o innych prezesach, nie mówi tu o panu Jedlikowskim. Zwracał uwagę na kompetencje i wiedzę danej osoby.

Radna Alicja Kobus dodała, że wie iż wszystkie sprawy przeciwko panu Januszowi Rajewskiemu zostały wyjaśnione i nie ma żadnych zarzutów. Można go zaprosić i rozmawiać.

Radny Mikołaj Gałka zapytał według jakiego klucza Burmistrz powołał radę nadzorczą? Czy było rozpisane postępowanie na wyłonienie członków rady nadzorczej, czy za pomocą znajomości? Na ile prawnie jest to możliwe?

Burmistrz wyjaśniła, że jako właściciel dobiera członków rady. Zlecił pani sekretarz, która jest jednocześnie urzędnikiem w gminie zebranie ofert na członków rady.

Radny Mikołaj Gałka dopytał, czy gdzieś było ogłoszenie na stronie internetowej lub w gazecie? Zwyczajowo ogłasza się w prasie.

Burmistrz odpowiedział, że u pani sekretarz leżało od roku czy dwóch kilka ofert osób, które się same zgłosiły. Na podstawie tego dobrano członków rady.

Radna Agnieszka Ogrodnik poprosiła o doprecyzowanie funkcji sekretarza.

Burmistrz wyjaśnił, że chodzi o sekretarza rady nadzorczej.

Radna Agnieszka Ogrodnik powiedziała, że ma zastrzeżenia co do formy. Zapytała, co było powodem rozwiązania umowy ze spółką MG Zarządzanie? Radni prosili o pewne dane, a dziś nie ma danych w kwestii planów połączonych spółek. Uważa, że kolejność powinna być odwrotna - najpierw należy rozmawiać i wypracować wizję zarządzania spółką, a później podejmować decyzje i ewentualnie rozwiązać obecną spółkę.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na nomenklaturę - nie łączy się spółki lecz rozszerza działalność.

Burmistrz oznajmił, że rozszerza się działalność w spółce. W akcie założycielskim spółki MG Sport było wpisane „zarządzanie mieniem komunalnym”, z tą intencją powstała spółka. Burmistrz nie wyobraża sobie, by spółka MG Sport miała funkcjonować w obecnym kształcie,

bo to byłoby absurdalne, by mieć spółkę do zarządzania jednym gmachem. To jest tylko rozszerzenie. Jeżeli chodzi o rozwiązanie bardzo niekorzystnej umowy - spółka wzięła w ubiegłym roku 650 000 zł, nie przeprowadziła żadnego remontu, nie budowała mieszkań komunalnych. Zapisy tak niekorzystnej umowy mogły skutkować tym, że w tym roku mogliśmy naliczać odsetki 300 zł dziennie. Jakby był na miejscu spółki Lider nie podpisałby z Dariuszem Urbańskim porozumienia, tylko płaciłby 120 000 zł kary, a wzięłby od gminy 650 000 zł. Na szczęście tak się stało, że udało się rozwiązać umowę i dziś spółce zamiast 650 000 zł, będzie się płacić jednemu prezesowi, jednemu kierownikowi 30 000 zł miesięcznie. Niektórym trudno ten sukces przełknąć.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w akcie założycielskim spółki nie ma sformułowania „zarządzenie mieniem komunalnym”.

Burmistrz powiedział, że jest „zarządzanie mieniem”.

Radna Agnieszka Ogrodnik powiedziała, że nie dostała odpowiedzi, dlaczego kolejność nie została zachowana. Najpierw powinna zostać przedłożona propozycja dla spółki MG Sport, później przegłosowana i wtedy byłaby podstawa rozwiązania niekorzystnej (zdaniem Burmistrza) umowy.

Burmistrz powiedział, że nie odpowie na pytanie, ponieważ nie wie o co radnej chodzi. Rozwiązanie niekorzystnej umowy z firmą Lider nastąpiło na mocy porozumienia.

Radny Tomasz Pawlak powiedział, że się spodziewał czegoś innego. Dwa tygodnie temu szeroko dyskutowano na ten temat. Myślał, że zwołanie nowej sesji nadzwyczajnej spowoduje uzyskaniem odpowiedzi na stawiany wcześniej zakres pytań. Nie podano nic nowego. Domyśla się, że sesja zwołana jest tylko dlatego, żeby pewne osoby zmieniły zdanie na temat swojego głosowania. Nie ma nic dołożone do tego co było.

Wiceprzewodniczący Rady zaapelował do Burmistrza, by nie „przepychać” uchwały na siłę. Uważa to za bak szacunku dla radnych, bo nie było żadnej woli ze strony Burmistrza do rozmowy na ten temat. Wszyscy zdają sobie sprawę, że jest to ważna sprawa. Poprosił Burmistrza, by nie manipulował danymi, ponieważ porównuje koszty zwykłego zarządzania z tym, za co miał płacony Lider, a ten zakres był znacznie szerszy. Zgodził się, że w ubiegłym roku nie było robionych większych remontów, ale Burmistrz nie wspomina o inwestycjach, jakie dokonał Lider, jakie remonty wykonał. O tym się zapomina. Jeżeli będą wykonywane remonty na zasobie komunalnym i inwestycje to wtedy można wrócić do tego porównania.

Burmistrz wyjaśnił, że dlatego została rozwiązana umowa, ponieważ zgodnie z treścią umowy w 2014 roku był harmonogram remontów przez firmę Lider, która ich nie wykonała. W 2015 roku firma Lider miała wybudować 16 mieszkań komunalnych i było już wiadomo, że ich nie wykona, w związku z tym została rozwiązana umowa. Zgodnie z treścią zapisu tej umowy można było tylko naliczać karę w wysokości 300 zł. Dodał, że nie warto zakładać nowej spółki. Należało znaleźć rozwiązanie, które przynosiłoby pieniądze dla gminy. Nie musiałyby się martwić. Można by wziąć od 1 maja podmiot zewnętrzny z przetargu, płacić 30 000 miesięcznie a do Rady zwróciłby się na koniec roku, żeby dług 800 000 zł pokryć. Projekt uchwały jest po to, by zaoszczędzić pieniądze. Nie zgodzi z Przewodniczącym Rady się co do zapisu w akcie założycielskim, ponieważ jest napisane „wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi”. Przy zarządzaniu nieruchomościami jest zapis „wykonanie na zlecenie”. Mógłby nawet nie prosić Radę o uchwałę, bo mógłby pójść wabank tylko po to, by zaoszczędzić pieniądze dla gminy. Być może będzie się starał

o przedłużenie z bankiem na kolejny rok 450 000 zł, może 250 000 zł kredyt wziętego na spłatę wykonawców uda się zrobić. To jest cała intencja. Może radni mają inne pomysły jak zarządzać halą, która przynosi straty i jak zarządzać mieniem.

Dodał, że chętnie by się spotykał z radnymi, ale w jakiej formie i kiedy? Na komisjach nie jest w stanie wszystkich informacji przekazać. Nie jest w stanie powiedzieć kto pali w piecach, ilu osobom się piec zepsuł, ile osób trzeba zatrudnić. Tym zajmie się nowy prezes, który musi zobaczyć jaki jest zasób komunalny, gdzie zrobić remonty. Koszty będą jednego prezesa, jednego kierownika, jednego pracownika i to jest jedyna intencja. Może nie warto wychodzić przed szereg. Warto powołać nową spółkę, płacić jej 30 000 zł miesięcznie, zwróci się do Rady o 800 000 zł na pokrycie strat, które zrobił poprzednik. Mógłby 4 lata żyć spokojnie. Burmistrz odpowiada za budżet a nie Rada.

Radny Mikołaj Gałka oznajmił, że Rada cieszy się, że Burmistrz chce zaoszczędzić środki dla gminy. Burmistrz argumentował, że nie miał możliwości spotkania się z radnymi. Żeby spotkać się z radnymi nie trzeba przychodzić na komisje. Można poprosić Przewodniczącego Rady o zwołanie posiedzenia Rady, na którym będzie tylko omawiany jakiś projekt. Mogło to nastąpić o wiele wcześniej. Burmistrz nie informował wcześniej, że zamierza rozwiązać umowę z firmą zarządzającą zasobami komunalnymi. Radni byliby przynajmniej poinformowani o zamiarach. Dzisiejsza sytuacja przypomina mu studenta, który próbuje zdać egzamin - podejście pierwsze było na posiedzeniu Rady, podejście drugie 1,5 tygodnia temu a dziś to chyba taki egzamin komisyjny. Prosił o dokument, który pokaże, jak spółka ma funkcjonować. Nie można rozszerzać zakresu spółki za pomocą trzech punktów na połowie strony. Uważa, że radni, którzy będą dziś głosować a wstrzymali się wcześniej niech wezmą pod uwagę, że trochę są lekceważeni.

Radna Alicja Kobus powiedziała, że docierają do niej mieszkańcy, którzy mają lokatorskie mieszkania i cieszą się, że nie będzie szalonych podwyżek, piekła, które mieli dotychczas. Radna dodała, że nie interesuje jej to, co mówi się na sali sesyjnej, ale to co mówią mieszkańcy. Należy dać szansę nowemu Burmistrzowi. Jest punktowany, lekceważony, każde jego słowo jest przerabiane. Takie dyskusje są nie do pomyślenia. Najważniejsi są mieszkańcy i to oni udowodnią w głosowaniach, czy rzeczywiście postąpiono słusznie i będą punktować Burmistrza, ale trzeba dać człowiekowi szansę. Jest punktowany, ale za chwilę jeden radny, drugi, trzeci przyjdzie do Burmistrza ze sprawą swoich mieszkańców. Czego radny oczekuje od Burmistrza, jeśli odmówił mu w tak ważnej kwestii? Radna powiedziała, że była u burmistrza sąsiedniego miasta i słyszała, że Murowana Goślina jest słynna z cyrku. Radna odpowiedziała mu, że Murowana Goślina nie jest cyrkiem, ale tak jest odbierana.

Do wypowiedzi radnej odniósł się Przewodniczący Rady Konrad Strykowski. Dziś radni nie rozmawiają o obniżce czynszu. Na poprzedniej sesji Burmistrz powiedział, że nie będzie obniżki czynszu. Te horrendalne czynsze, o jakich mówi radna, nadal będą. Poprosił, by nie szafować taki argumentami, bo to są populistyczne argumenty. Na poprzedniej sesji radnej nie było. Uchwała nie przeszła tylko dlatego, że za tą uchwałą nie zagłosowali radni z jej klubu.

Radna Alicja Kobus powiedziała, że mieli prawo się pomylić.

Przewodniczący Rady dodał, że tak samo głosowali przy zmianie porządku obrad. Pretensje należy kierować celniej. Nie było mowy o obniżce czynszu. Argument, że mieszkańcom się polepszy nie jest właściwy.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały:

za - 5 (Konrad Strykowski, Leszek Sommerfeld, Alicja Kobus, Grażyna Nawrocka, Andrzej Kuźniewski)

przeciw - 1 (Wiesław Kaniecki)

wstrzymało się - 8

Rada Miejska podjęła uchwałę nr VII/46/2015 w sprawie zmiany uchwały Nr XXV/264/2009 z dnia 26 stycznia 2009r. w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą MG Sport Sp.z.o.o. (zał. 4).

Przewodniczący Rady zapytał o terminarz uroczystości gminnych - czy to pomyłka czy 3 maja nic w gminie się nie odbywa?

Burmistrz odpowiedział, że pomnik będzie przeniesiony. Uroczystości związane z majówką odbędą się 2 maja.

Przewodniczący Rady dopytał, czy nie będzie obchodów Konstytucji 3 maja?

Burmistrz oznajmił, że będzie msza św. w kościele na Zielonych Wzgórzach. 2 maja będą zawody strażackie na stadionie. Majówka będzie 2 maja, ponieważ Plac Powstańców Wielkopolskich nie będzie dostępny. 3 maja będzie msza św. na Zielonych Wzgórzach, ale nie będzie przemarszu.

3. Zamknięcie obrad Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Konrad Strykowski o godz. 17.10 zamknął obrady Sesji.

Protokolant:

Joanna Witkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Konrad Strykowski